

Sygn. akt VIII U 1847/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jolanta Węs

Protokolant – starszy sekretarz sąd. Alicja Machnio

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2017 roku w Lublinie

sprawy B. K.

z udziałem zainteresowanego S. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania B. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 2 kwietnia 2015 roku znak (...) - (...)

oddala odwołanie.

**Sygn. akt VIII U 1847/16**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 kwietnia 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. stwierdził, że B. K. jako pracownik u płatnika składek U. P. nie podlega od dnia 20 listopada 2014 roku obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, iż z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że umowy o pracę z dnia 17 listopada 2014 roku i z dnia 31 grudnia 2014 roku zawarte zostały dla pozorów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (decyzja k. 1-7 akt ZUS).

Odwołanie od tej decyzji złożyła B. K., która domagała się jej zmiany przez ustalenie, że podlega ona obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia 20 listopada 2014 roku, tj. od dnia nawiązania stosunku pracy. Skarżąca podniosła, iż ZUS błędnie uznał za pozorną zawartą przez nią umowę o pracę (odwołanie k. 2-5 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. w złożonej odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumenty zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji (odpowiedź na odwołanie k. 6-6v a.s.).

**Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

S. P. od 1992 roku prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest rozbiórka i burzenie obiektów budowlanych. Siedziba przedsiębiorstwa mieści się w M.- (...) (wypisz z (...) w aktach ZUS). S. P. zatrudnia na podstawie

umowy o pracę (...) pracowników fizycznych (listy płac w aktach ZUS). Ponadto S. P. korzysta z pomocy księgowej K. G., która jest jego siostrą i jest na emeryturze (zeznania zainteresowanego S. P. – k. 18-19 w zw. z k. 102 a.s.).

W dniu 17 listopada 2014 roku S. P. zawarł z B. K. umowę o pracę na czas określony od 20 listopada 2014 roku do 31 grudnia 2014 roku na stanowisku pracownika biurowo-administracyjnego, w wymiarze pełnego etatu, za wynagrodzeniem w wysokości 2.000,00 zł miesięcznie. W umowie przewidziano dwutygodniowy okres wypowiedzenia. Następnie strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 stycznia 2015 roku na takim samym stanowisku i również w pełnym wymiarze czasu pracy, z tym, że miesięczne wynagrodzenie wnioskodawczyni strony ustaliły na kwotę 2.500,00 zł (umowy o pracę w aktach osobowych k. 29 a.s.). Do zakresu obowiązków B. K. na powierzonym jej stanowisku miały należeć: prowadzenie dokumentacji kancelaryjnej, rejestracja pism, korespondencja bieżąca, czuwanie nad zaopatrzeniem w narzędzia, materiały i artykuły piśmienne, kontrola badań i szkoleń pracowników, prowadzenie akt osobowych, wystawianie zaświadczeń o zatrudnieniu, kompletowanie materiałów przetargowych, wyszukiwanie materiałów do realizacji prowadzonych budów, wykonywanie prac porządkowych biura, wykonywanie prac porządkowych na prowadzonych budowach (mycie okien, małych pozostałości po remontach) (załącznik obowiązków do wykonywania umowy o pracę w aktach osobowych k. 29 a.s.).

Wcześniej S. P. nie zatrudniał nigdy pracownika biurowego, ponieważ prace biurowe wykonywał on sam oraz jego żona (zeznania zainteresowanego S. P. – k. 18-19 w zw. z k. 102 a.s.).

B. K. z zawodu jest cukiernikiem, ale w tym zawodzie pracowała tylko przez rok po skończeniu szkoły. Potem już nigdzie nie pracowała, bo wyszła za mąż i zajęła się wychowaniem dzieci. Wnioskodawczyni знаła wcześniej S. P., bo jest ich sąsiadem i jej mąż jest u niego zatrudniony. Wnioskodawczyni nie ma ukończonych kursów komputerowych, nigdy nie pracowała jako pracownik biurowy. Wnioskodawczyni w ramach zawartych z zainteresowanym umów jeździła na budowy, gdzie sprzątała po remontach i myła okna (zeznania wnioskodawczyni B. K. – k. 16v-18 w zw. z k. 101v-102 a.s., zeznania świadków T. G. – k. 63v-64, R. Z. – k. 64v a.s.).

Wnioskodawczyni przychodziła do żony zainteresowanego pomagać jej w sprzątanii na budowach już od 2013 roku, sprzątała bez umowy i żona zainteresowanego płaciła jej za to stawkę godzinową (zeznania świadka B. P. k. 64v-65v a.s.).

W dniu 10 listopada 2014 roku wnioskodawczyni była u lekarza i dowiedziała się, że jest w ciąży (dokumentacja medyczna – k. 29 a.s.; zeznania wnioskodawczyni B. K. – k. 101v-102 a.s.).

S. P., zatrudniając wnioskodawczynię, nie wiedział o tym, że jest ona w ciąży (zeznania zainteresowanego S. P. k. 102 a.s.)

Od dnia 8 stycznia 2015 roku do dnia porodu, tj. (...) B. K. przebywała na zwolnieniu lekarskim, a następnie na urlopie macierzyńskim (dokumentacja medyczna – k. 29 a.s.).

W okresie nieobecności B. K. w związku z niezdolnością do pracy i urlopem macierzyńskim S. P. nie zatrudnił innego pracownika biurowego i sam przejął obowiązki wnioskodawczyni (zeznania zainteresowanego S. P. k. 18-19 w zw. z k. 102 a.s.).

B. K. została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, jako osoba zatrudniona u płatnika U. P. na podstawie umowy o pracę od dnia 20 listopada 2014 roku, jednak dokument zgłoszeniowy (...) został sporządzony i dostarczony do ZUS przez płatnika dopiero w dniu 30 listopada 2014 roku, a więc po ustawowym terminie 7 dni na jego wprowadzenie (druk (...) w aktach osobowych k. 29 a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów oraz zeznań świadków: T. G. (k. 63v-64 a.s.), R. Z. (k. 64v a.s.), a także częściowo na podstawie zeznań świadka B. P. (k. 64v-65v a.s.), wnioskodawczyni B. K. (k. 16v-18 w zw. z k. 101v-102 a.s.) oraz zainteresowanego S. P. (k. 18-19 w zw. z k. 102 a.s.).

Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanych w charakterze stron wnioskodawczyni B. K. i zainteresowanego S. P., a także świadka B. P. jedynie w tej części, w jakiej znalazły one potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym sprawy. W szczególności brak było podstaw do zakwestionowania zrelacjonowanej przez wnioskodawczynię, zainteresowanego oraz świadka okoliczności formalnego zawarcia pomiędzy B. K. a S. P. umowy o pracę od dnia 20 listopada 2014 roku, a następnie od dnia 1 stycznia 2015 roku. Jednocześnie, w ocenie Sądu, jako niewiarygodne ocenić należało twierdzenia powołanych wyżej osób w zakresie, w jakim wskazywali na zawarcie przedmiotowych umów w celu faktycznego świadczenia pracy przez B. K. oraz na wykonywanie przez nią czynności pracowniczych począwszy od dnia 20 listopada 2014 roku.

Zeznania świadków R. S., W. J. i Ł. S. niczego istotnego do sprawy nie wniosły.

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, iż fakt świadczenia pracy przez B. K. na rzecz S. P. na stanowisku pracownika biurowo – administracyjnego nie znalazł jednoznacznego potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Strony nie przedstawiły na tę okoliczność żadnych przekonujących dowodów, zaś świadkowie przesłuchani w sprawie (poza B. P.) nie widzieli wnioskodawczyni w biurze zainteresowanego przy wykonywaniu pracy biurowej. Świadkowie potwierdzili natomiast, iż czasami widywali wnioskodawczynię przy sprzątanii i myciu okien na budowach.

W niniejszej sprawie nie zostały także przedstawione przekonujące materialne dowody świadczenia przez wnioskodawczynię pracy na rzecz S. P.. W szczególności strony nie przedłożyły jakiejkolwiek dokumentacji, której sporządzenie mogłoby zostać przypisane B. K., takiej jak wspomniane przez nią zaświadczenia dla pracowników czy też wskazane w zakresie obowiązków materiały przetargowe.

Wymaga nadto podkreślenia, że w niniejszej sprawie nie doszło do wykazania rzeczywistej potrzeby zatrudnienia wnioskodawczyni w przedsiębiorstwie (...). W ocenie Sądu nie przekonuje twierdzenie zainteresowanego, jakoby z powodu choroby żony potrzebował pracownika biurowego. Jak bowiem wynika z jego zeznań, złożonych na rozprawie w dniu 16 maja 2017 roku, przyjmując wnioskodawczynię do pracy bardziej chodziło mu o sprzątanii niż pracę w biurze, bo mało jest pracy biurowej. Znamionym jest przy tym fakt, że S. P. nie zatrudnił innej osoby w zastępstwie przebywającej na długotrwałym zwolnieniu lekarskim i urlopie macierzyńskim B. K.. W sytuacji rzeczywistego zapotrzebowania na pracownika na takim stanowisku zainteresowany z pewnością poszukałby innej osoby do świadczenia pracy na jego rzecz w miejsce nieobecnej wnioskodawczyni. Skoro wedle twierdzeń S. P. w czasie niezdolności do pracy i urlopu B. K. jej obowiązki służbowe zostały z powodzeniem przejęte przez niego, to nie sposób uznać, aby praca wnioskodawczyni była dla jego przedsiębiorstwa niezbędna. Brak zatrudnienia przez S. P. dodatkowego pracownika przekonuje zatem o innym celu zawartej przez strony umowy o pracę aniżeli rzeczywiste wykonywanie przez B. K. obowiązków pracowniczych pracownika biurowego, co z kolei dodatkowo podważa wiarygodność zeznań wnioskodawczyni i zainteresowanego we wskazanym zakresie, tym bardziej, że jak wynika z tych zeznań wnioskodawczyni pracuje u zainteresowanego do chwili obecnej, ale raczej przy sprzątanii na budowach.

O faktycznym wykonywaniu przez B. K. obowiązków wynikających z zawartych ze S. P. umów o pracę nie mogły również świadczyć dokumenty załączone przez zainteresowanego do akt sprawy (k. 29 a.s.) i akt ZUS, tj. zakres czynności, zaświadczenie o ukończeniu instruktazu stanowiskowego, lista obecności pracowników za okres od dnia 1 listopada 2014 roku do dnia 31 stycznia 2015 roku oraz zaświadczenie lekarskie. W pierwszym rzędzie wymaga podkreślenia, że stanowią one jedynie dokumenty prywatne, o ograniczonej w procesie cywilnym mocy dowodowej. Ponadto trzeba stwierdzić, że przedmiotowe dokumenty nie korelują z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, który jednoznacznie wskazuje, iż w rzeczywistości wnioskodawczyni nie wykonywała żadnej pracy biurowej. Wprawdzie z materiału dowodowego wynika, iż wnioskodawczyni wykonywała na rzecz zainteresowanego takie prace, jak sprzątanii na budowach po remontach i mycie okien, jednak wykonywanie tych czynności nie skutkowało nawiązaniem stosunku pracy, lecz należy zakwalifikować je jako wykonywane w ramach umów zlecenia.

Ponadto, jak wynika z zeznań świadka B. P. wnioskodawczyni już od 2013 roku pomagała jej w sprzątaniu na budowach bez umowy i otrzymywała za to stawkę godzinową.

Ocena całokształtu przedstawionych wyżej dowodów doprowadziła Sąd do wniosku, że faktycznym celem zawarcia umowy o pracę z dnia 17 listopada 2014 roku i z dnia 31 grudnia 2014 roku nie było wcale świadczenie pracy przez B. K., lecz wyłącznie stworzenie pozorów zatrudnienia wyżej wymienionej w celu objęcia jej, jako pracownika, ubezpieczeniami społecznymi i ubezpieczeniem zdrowotnym, potrzebnymi do uzyskania świadczeń zdrowotnych oraz świadczeń z ubezpieczenia społecznego w postaci zasiłku chorobowego oraz zasiłku macierzyńskiego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 963 ze zm.), do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy, między innymi, realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Z powyższego wynika, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma prawo stwierdzać obowiązek ubezpieczenia oraz ustalać brak takiego obowiązku.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 ust. 1 powołanej wyżej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegają osoby fizyczne, będące pracownikami, od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Oznacza to, że warunkiem podlegania ubezpieczeniom społecznym jest posiadanie statusu pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 1 omawianej ustawy, który to przepis stanowi, że za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. W konsekwencji powyższego, decydujące znaczenie dla powstania stosunku ubezpieczeniowego ma uprzednie istnienie stosunku pracy.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy istnienie stosunku pracy pomiędzy wnioskodawczynią B. K. a S. P. było kwestią sporną. Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do ustalenia, że skutkiem podpisanej w dniu 17 listopada 2014 roku, a następnie w dniu 31 grudnia 2014 roku umowy o pracę było nawiązanie pomiędzy stronami rzeczywistego stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.

Zgodnie z treścią wymienionego przepisu, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Na tle cytowanego przepisu zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, określone zostały konstytutywne cechy stosunku pracy, odróżniające go od innych stosunków prawnych. Należą do nich: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia (tak też Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 23 października 2006 roku, I PK 110/06, M.P.Pr. 2007/1/43, LEX nr 207175).

Całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie nie pozwala, zdaniem Sądu, na dokonanie ustalenia, że pomiędzy stronami, pomimo zawarcia pisemnej umowy o pracę z dnia 17 listopada 2014 roku, a następnie z dnia 31 grudnia 2014 roku doszło do faktycznego nawiązania stosunku pracy. Przeprowadzone postępowanie dowodowe dostarczyło podstaw do uznania, że zarówno jedna, jak i druga umowa była czynnością „fikcyjną”, podpisaną na potrzeby zgłoszenia B. K. do ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczona, wbrew ciążącemu na niej obowiązkowi (art. 6 k.c.), nie wykazała, aby faktycznie podjęła i wykonywała obowiązki służbowe wynikające z rzeczonych umów. Samo zaś sporządzenie dokumentacji potwierdzającej nawiązanie stosunku pracy i zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych, a nawet wypłata wynagrodzenia czy opłacenie składek ubezpieczeniowych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, nie przesądza jeszcze o istnieniu stosunku pracy. Świadczy o tym dopiero realne i rzeczywiste świadczenie pracy przez pracownika na rzecz pracodawcy. Samo podpisanie dokumentu umowy o pracę również nie oznacza ważności oświadczeń woli stron w sytuacji, gdy strony te mają świadomość, że w rzeczywistości pracownik nie będzie świadczyć

pracy, a pracodawca nie będzie z tej pracy korzystał (tak też Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 4 sierpnia 2005 roku, II UK 321/04, OSNP 2006/11-12/190; z dnia 24 lutego 2010 roku, II UK 204/09, LEX nr 590241).

W ocenie Sądu Okręgowego, podstawowy cel umowy o pracę, jakim jest świadczenie pracy, nie był przez wnioskodawczynię realizowany. Zawarcie umowy o pracę w takich warunkach nie jest zatem ważnym oświadczeniem woli i nie wywołuje skutków prawnych (tak też Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 11 września 1998 roku, II UKN 199/98, OSNP 1999/18/591; z dnia 2 lutego 2000 roku, II UKN 359/99, OSNP2001/13/447).

Zgodnie z treścią art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności, mających na celu wprowadzenie w błąd innych osób lub organów. W wyroku z dnia 23 czerwca 1986 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt I CR 45/86 (LEX nr 8766), Sąd Najwyższy zdefiniował pozorność jako wadę oświadczenia woli, polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy jednoczesnej zgodności stron co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywołało skutków prawnych w postaci nawiązania stosunku prawnego – w tym wypadku stosunku pracy. Oświadczenie woli stron nie może w takiej sytuacji wywoływać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą.

Sąd Okręgowy podziela również pogląd Sądu Najwyższego, w świetle którego jeżeli strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna – art. 83 k.c. (vide wyrok z dnia 18 maja 2006 roku, II UK 164/05, PiZS 2006/9/33).

Reasumując należy stwierdzić, że w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania sporne umowy o pracę zawarte zostały nie w celu faktycznej realizacji obowiązków wynikających z treści stosunku pracy, a jedynie dla uzyskania przez B. K. świadczeń z ubezpieczenia społecznego, związanych z ciężką i macierzyństwem. W niniejszej sprawie nie zostało również udowodnione, że skarżąca w rzeczywistości wykonywała w sposób ciągły pracę na rzecz przedsiębiorstwa (...), poza sporadycznym sprzątnięciem na budowach i myciem okien, które to czynności należy zakwalifikować jako wykonywane w ramach umów zlecenia.

W konsekwencji umowy o pracę z dnia 17 listopada 2014 roku i z dnia 31 grudnia 2014 roku, zgodnie z art. 83 § 1 k.c., należy uznać za pozorne, a więc nieważne, nieprowadzące do nawiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Z uwagi na brak statusu pracownika B. K. nie podlegała pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia u S. P., nie zostały zatem spełnione ustawowe przesłanki objęcia jej obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, wynikające z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ponieważ więc przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało słuszność stanowiska organu rentowego, zaskarżoną decyzję ZUS uznać należy za prawidłową.

W tym stanie rzeczy, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.